

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Hanna Bartkowiak

SSO Ewa Taberska (spr.)

SSO Sławomir Jęksa

Protokolant st. prot. sąd M. K.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Jacka Derdy

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2017 r.

sprawy **T. B.**

oskarżonego z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie

z dnia 26 sierpnia 2016 r. - sygn. akt II K 34/14

1. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.
2. Zwalnia oskarżonego od zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.

S. J. H. E. T.

UZASADNIENIE

T. B. został oskarżony o to, że w G. w okresie od 29.06.2009 r. do 30.12.2009 r. działając w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary za umyślne przestępstwo podobne, za które był już wcześniej skazany, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc zatrudnionym w PPHU (...) na stanowisku kierownika budowy, dokonał przywłaszczenia powierzonego mienia w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 21 640,34 zł pobranych tytułem zaliczki na zakupy paliwa, materiałów i narzędzi budowlanych, z których to pieniędzy nie rozliczył się, czym działał na szkodę PPHU (...) z/s w G., tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Gnieźnie (sygn. akt II 34/14), po ponownym rozpoznaniu sprawy:

- uznał oskarżonego T. B. za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu, opisanego powyżej, przy czym ustalił, iż czynu tego oskarżony dopuścił się na szkodę A. Z. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...) z/s w G., stanowiącego przestępstwo z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego T. B. obowiązek zapłaty na rzecz pokrzywdzonej A. Z. kwoty 21 640,34 złotych tytułem naprawienia szkody w całości;

- na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z § 2 ust. 3, § 14 ust. 2 pkt 3, § 16, § 19 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 roku zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S. kwotę 1 136,52 złotych brutto tytułem zwrotu dotąd nieuiszczonych nawet w części kosztów obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu;
- na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego z obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym nie wymierzył mu opłaty (k. 602).

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez obrońcę oskarżonego, który zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie przepisów postępowania, a konkretnie mające wpływ na treść wyroku naruszenie art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. co doprowadziło do nieprawidłowych ustaleń faktycznych polegających na bezpodstawnym przyjęciu, iż oskarżony T. B. przywłaszczył sobie pieniądze w kwocie 21 640,34 zł, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego dokonana zgodnie z wskazanymi wyżej przepisami nie pozwala na dokonanie takich ustaleń.

Obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od stawianego mu zarzutu, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy od ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gnieźnie, a także o przyznanie kosztów obrony z urzędu (k. 630 - 632).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji należy zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy chciałby również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, tak co do samego przebiegu zdarzeń, jak i rozstrzygając kwestie sprawstwa i winy oskarżonego. Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone z należytą starannością i poszanowaniem proceduralnych zasad obowiązujących w polskim procesie karnym. Ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez Sąd Rejonowy co do zarzucanego oskarżonemu czynu została dokonana z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną, która w szczególności nie narusza granic swobodnej oceny dowodów i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził też błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na właściwie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Przechodząc do szczegółowego omawiania zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Odwoławczy podnosi, iż nie ma żadnych podstaw ani do skutecznego kwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zebranego materiału dowodowego, ani też poczynionych na podstawie tego materiału ustaleń faktycznych w sprawie.

Nie zasługuje zatem na uwzględnienie podniesiony przez obrońcę oskarżonego zarzut naruszenia przepisów art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k.

Stwierdzić należy, iż zgodnie z art. 7 k.p.k., organy postępowania, a więc także i sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego

rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z tą zasadą, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną tego przepisu, gdy:

- 1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),
- 2) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- 3) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k.). (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 roku, V KKN 104/98).

Przeprowadzając zatem kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku pod kątem tak sformułowanego zarzutu Sąd Okręgowy podnosi, iż niezasadne są zarzuty skarżącego podważające dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę materiału dowodowego w postaci zeznań pokrzywdzonej oraz osób zatrudnionych w firmie pokrzywdzonej A. Z.. Przede wszystkim podkreślić należy, iż Sąd Rejonowy zastosował się do wszystkich wytycznych zawartych w wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 26 listopada 2013 r. w sprawie IV Ka 967/13 i ustalił zasady dotyczące rozliczeń przez osoby pobierające zaliczki z PPHU (...), zasady dotyczące przepływów finansowych w PPHU (...), zasady dotyczące obrotu dokumentami, ustalił, kiedy świadek A. Z. dostrzegła nieprawidłowości w rozliczeniach ze strony T. B., dlaczego oskarżony mimo nieprawidłowości w rozliczeniach nie był oficjalnie monitowany celem zwrotu pieniędzy, a także dlaczego w dalszym ciągu wypłacano mu pieniądze, bezpośrednią przyczynę rozwiązania umowy o pracę z oskarżonym i dlaczego nastąpiło to właśnie w grudniu, oraz rzeczywiste zarobki oskarżonego. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, zeznania świadka A. Z. są spójne i konsekwentne, a nadto znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. W ocenie Sądu Odwoławczego świadek przekonująco wyjaśniła, z jakich powodów, pomimo powziętych podejrzeń, wypacała oskarżonemu zaliczki, a mianowicie z konieczności dochowania terminów zaciągniętych zobowiązań odnośnie poszczególnych budów, odniosła się do numeracji na dowodach wypłaty zaliczek dla oskarżonego, wyjaśniła powody, dla których oskarżony nie mógł zaliczać pozostałej z zaliczek kwoty na poczet należnego mu wynagrodzenia. Przekonujące się także wyjaśnienia A. Z. odnośnie rozliczenia nr 07/09, które nigdy nie zostało przedłożone w firmie pokrzywdzonej. Sąd Odwoławczy podziela również w całości dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zeznań świadków będących pracownikami firmy (...), dotyczących zarówno kwestii związanych z funkcjonowaniem firmy, wypłat i rozliczania się z zaliczek przez innych pracowników, jak również kwestii dotyczących bezpośrednio oskarżonego T. B.. Zeznania tych świadków wzajemnie ze sobą korespondowały, były szczerze i spójne oraz miały potwierdzenie w pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodach. Sąd Okręgowy nie doszukał się żadnych powodów, dla których świadkowie czy też sama pokrzywdzona mieli by bezpodstawnie obciążać oskarżonego o czyn, którego ten w istocie nie popełnił. W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób zatem uznać, że zeznania świadków są nieszczerze i celowo obciążają oskarżonego T. B..

W ocenie Sądu Okręgowego, z faktu konsekwentnego nieprzyznawania się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu nie można wyprowadzać jakis dalej idących wniosków. Wprawdzie niekwestionowanym prawem oskarżonego jest nie przyznawanie się do stawianego mu zarzutu - jednakże jego wyjaśnienia, jak każdy dowód w sprawie, podlegają swobodnej ocenie w oparciu o całokształt materiału zgromadzonego w sprawie. Bacząc więc na ochronę własnych interesów procesowych może oskarżony przedstawiać dowolne wersje wydarzeń, jednak taki materiał dowodowy wiarygodny będzie dopóty tylko, dopóki nie zostanie negatywnie zweryfikowany, z pomocą argumentów opartych na wiedzy i doświadczeniu życiowym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20.09.2012 r., II AKa 240/11, LEX nr 1282739). Mając na uwadze całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jak również uwagi poczynione powyżej co do dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny tego materiału twierdzenia oskarżanego, który zaprzecza okolicznościom związanym z zarzucanym mu czynem nie zasługują na wiarygodność i stanowią jedynie nieudolną próbę uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane mu przestępstwo. Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący wskazał, dlaczego i w jakim zakresie wyjaśnienia oskarżonego uznane zostały za niewiarygodne, oraz powody, dla których uznał zeznania pokrzywdzonej i świadków za wiarygodny materiał dowodowy, w oparciu

o który poczynił ustalenia faktyczne. Oskarżony i jego obrońca mogą oczywiście nie zgadzać się z oceną wyjaśnień oskarżonego dokonaną przez Sąd I instancji, co jest konsekwencją przyjętej przez nich linii obrony oskarżonego. Nie oznacza to jednak aby ocena materiału dowodowego cechowała dowolność. Podkreślić należy, iż nie odniosą skutku zarzuty odwoławcze sprowadzające się jedynie do polemiki z ustaleniami zaskarżonego orzeczenia bądź prezentowania odmiennych poglądów na wiarygodność dowodów bądź fakty z nich wynikające. Wszechstronna ocena wszystkich dowodów i wynikających z nich okoliczności jest nie tylko obowiązkiem sądu orzekającego. Zasada ta obowiązuje także przy wyciąganiu wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając własne stanowisko nie mogą go opierać na fragmentarycznej ocenie dowodów, z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do innych wniosków. Skarżący zaś przechodzi do porządku dziennego nad tym wszystkim, co legło u podstaw rozstrzygnięcia Sądu I instancji i przedstawione zostało w motywach zaskarżonego wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1979 r., III KR 196/79, OSN Prok. Gen. Nr 12, str. 6).

Zdaniem Sądu Okręgowego przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób jednoznaczny wykazało, że oskarżony przywłaszczył kwotę 21 640,34 złotych powierzoną mu przez A. Z. z przeznaczeniem na zakup paliwa, materiałów i narzędzi budowlanych z związku z prowadzoną przez firmę (...) działalnością gospodarczą. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, za całkowicie niewiarygodne należało uznać wyjaśnienia oskarżonego w części, w której twierdził, że miał przyzwolenie na zaliczanie powstałej z zaliczek kwoty na poczet należnego mu wynagrodzenia, czemu konsekwentnie zaprzeczała pokrzywdzona A. Z.. Ostatecznie Sąd I instancji słusznie przypisał oskarżonemu zarzut przywłaszczenia kwoty 21 640,34 złotych na szkodę PPHU (...) z siedzibą w G..

Jeśli chodzi o zarzut dotyczący naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nie rozstrzygnięcie nie dających się rozstrzygnąć wątpliwości na korzyść oskarżonego należy uznać, iż również nie jest on zasadny. Wszelkie wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych powinny być wyjaśnione i usunięte przez wszechstronną i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1991 r., WR 107/91, OSNKW 1992/1-2/14).

Należy zauważyć, iż ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy, a akceptowana przez Sąd Okręgowy, doprowadziła do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy, wyjaśniając i usuwając wszelkie ewentualne wątpliwości co do sprawstwa czy winy oskarżonego T. B., uwzględniając zarówno okoliczności przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację Sądu Rejonowego dotyczącą oceny wiarygodności zeznań świadków występujących w sprawie jak i dowodów z dokumentów.

Sąd Odwoławczy podkreśla, iż o złamaniu dyrektywy zawartej w art. 5 § 2 k.p.k. nie można mówić w sytuacji, w której sąd dokonując oceny dwóch przeciwstawnych wersji dowodowych, wybiera jedną z nich, należycie, stosownie do wymogów art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., ten to wybór uzasadniając. O naruszeniu powołanego przepisu można by mówić dopiero wtedy, gdyby sąd orzekający powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych i mimo braku możliwości dowodowych prowadzących do ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, bądź wówczas, gdyby takie wątpliwości powinien był powziąć (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 r., V KK 99/08, LEX nr 435313). Żadna z tego typu sytuacji procesowych w sprawie niniejszej nie zaistniała. Sam skarżący także - poza ogólnym podważaniem niekorzystnej dla oskarżonego T. B. oceny materiału dowodowego w apelacji ich nie wykazał. Sąd Odwoławczy podnosi, iż nie dopatrywał się w rozumowaniu Sądu Rejonowego luk i wątpliwości, które należałoby rozstrzygać na korzyść oskarżonego. Podkreślić bowiem należy, iż w przekonaniu Sądu II instancji, jeżeli da się wiarę tak zeznaniom świadków, które Sąd I instancji obdarzył zaufaniem, jak i dowodom z dokumentów a jednocześnie logicznie i rzeczowo zdyskwalifikuje się wersję zdarzeń przedstawioną przez oskarżonego brak jest miejsca dla powstania jakichkolwiek wątpliwości, a tym bardziej wątpliwości nie dających się usunąć, co do sprawstwa oskarżonego T. B..

Obrońcy oskarżonego T. B. – jak wyżej wskazano – błędów w ustaleniach faktycznych czy też innych uchybień mających wpływ na treść wyroku nie udało się wykazać. W uzasadnieniu apelacji nie przedstawiono bowiem przekonującej

argumentacji na poparcie stanowiska przedstawionego w petitum apelacji. Nie przytoczono niczego, co podważałyby prawidłowość toku rozumowania zaprezentowanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W tej sytuacji, na podstawie poprawnie ocenionego materiału dowodowego, z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy, Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, uznając, że oskarżony T. B. dopuścił się zarzucanego mu czynu z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Odwoławczy podzielił również stanowisko Sądu Rejonowego w części dotyczącej kary wymierzonej oskarżonemu T. B. za przypisane mu przestępstwo.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie wymierzona oskarżonemu kara 1 roku pozbawienia wolności nie razi surowością. Analizując zaskarżony wyrok pod względem rodzaju i wysokości wymierzonej oskarżonemu kary Sąd II instancji podnosi, iż Sąd Rejonowy właściwie zastosował dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 k.k. i trafnie uzasadnił ich zastosowanie. Uwzględniając zatem ustawowe zagrożenie przypisanego oskarżonemu przestępstwa, w ocenie Sądu Okręgowego, kara 1 roku pozbawienia wolności nie wydaje się karą nadmiernie surową czy nieadekwatną do wagi przypisanego oskarżonemu czynu, wysokości wyrządzonej szkody, okresu działania oskarżonego.

Oceniając społeczną szkodliwość czynu oskarżonego Sąd miał na uwadze, że oskarżony dopuścił się zamachu na dobro prawne wysoko cenione przez ustawodawcę – mienie.

Zdaniem Sądu Okręgowego takie okoliczności jak znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego, ale przede wszystkim wcześniejsza wielokrotna karalność i działanie w warunkach recydywy sprawiają, że oskarżony nie mógł zostać potraktowany łagodnie. W ocenie Sądu Odwoławczego karą współmierną tak do stopnia jego zawinienia, jak i okoliczności sprawy będzie kara 1 roku pozbawienia wolności.

Naruszenie po raz kolejny przez tego oskarżonego norm prawnych i to przy nagromadzeniu okoliczności obciążających T. B., tym bardziej powinno skutkować orzeczeniem wobec oskarżonego kary surowej, jak uczynił to Sąd Rejonowy. W przekonaniu Sądu Odwoławczego, tak ukształtowany wymiar kary w stopniu dostatecznym unaocznia oskarżonemu obowiązek respektowania ustalonych norm prawnych, a także ugruntuje przekonanie o nieopłacalności popełniania przestępstw.

Nadto, orzeczona przez Sąd Rejonowy kary pozbawienia wolności w takim wymiarze, zrealizuje także cele kary w zakresie jej społecznego oddziaływania. W szczególności zaś spełni swoje zadanie w zakresie pogłębienia wśród społeczeństwa przekonania o nieuchronności poniesienia kary za naruszenie porządku prawnego i to kary adekwatnej do stopnia winy i społecznej szkodliwości popełnionego czynu.

Jednocześnie wskazać należy, iż Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż oskarżony nie zasługuje na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W ocenie Sądu Odwoławczego nagromadzenie okoliczności obciążających oskarżonego jak stopień winy oskarżonego, stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez T. B. czynu, działanie w warunkach recydywy a także взгляд na informację o osobie oskarżonego uzyskaną z Krajowego Rejestru Karnego, w sposób oczywisty uzasadnia stwierdzenie, iż wymierzenie oskarżonemu kary wolnościowej nie spełniłoby swojego celu w zakresie prewencji indywidualnej, a w szczególności nie zrodzi w oskarżonym świadomości konieczności przestrzegania porządku prawnego. Zgodnie z treścią art. 69 § 1 k.k. wiodącą przesłanką decydującą o tym czy kara pozbawienia wolności ma być orzeczona w postaci bezwzględnej czy też z warunkowym zawieszeniem jej wykonania jest ocena, w jakiej postaci kara ta osiągnie cele wobec sprawcy przestępstwa, a więc rozstrzygnięcie to musi znajdować uzasadnienie w pozytywnej lub negatywnej prognozie kryminologicznej. Istotne znaczenie przy rozstrzygnięciu o możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary ma ocena psychicznego stosunku sprawcy do czynu - w myśl reguły, że im działanie bardziej przemyślane i im więcej miał sprawca swobody wyboru, tym potrzeba orzeczenia kary w bezwzględnej postaci jest bardziej oczywista. By możliwe było warunkowe zawieszenie wykonania kary Sąd musi nabrać przekonania, że sprawca nie powróci do przestępstwa i wykonanie wymierzonej kary nie będzie konieczne dla wdrożenia go do przestrzegania porządku prawnego. Tego rodzaju przekonanie bazować zaś musi na

ocenie postawy sprawcy, jego właściwości i warunków osobistych, dotychczasowego sposobu życia oraz zachowania się po popełnieniu przestępstwa.

Badając pod tym kątem postawę oskarżonego T. B. Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że oskarżony nie daje rękojmi, iż w przyszłości ponownie nie popełni przestępstwa. Oskarżony bowiem po raz kolejny wkroczył na drogę przestępczą, czyli wykonywane poprzednio środki represji karnej nie przyniosły oczekiwanego rezultatu.

Ostatecznie Sąd Odwoławczy uznał, że ukształtowany przez Sąd I instancji wymiar i rodzaj orzeczonej wobec oskarżonego kary stanowić będzie dla T. B. dolegliwość proporcjonalną do stopnia jego zawinienia i okoliczności sprawy, uwzględniającą należycie stopniu stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego przestępstwa i stanowić będzie dla niego poważną, aczkolwiek nie nadmierną dolegliwość, w należyтым stopniu uwzględniającą dyrektywy wskazane w ustawie w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej.

Prawidłowa jest również decyzja Sądu Rejonowego co do orzeczonego obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonej A. Z..

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia i rozważania Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. nr 49 poz. 223 ze zm.) Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, z uwagi na sytuację materialną oskarżonego.

S. J. H. E. T.